

Ks. JÓZEF MANDZIUK

## ZGROMADZENIE SIÓSTR ŚW. JADWIGI W (ARCHI)DIECEZJI WROCŁAWSKIEJ DO 1945 ROKU

Na ziemi śląskiej w ciągu wieków rozwijały działalność liczne wspólnoty zakonne, zarówno męskie, jak i żeńskie. Ich losy związane były z burzliwymi dziejami Śląska, a największy cios został im zadany podczas pruskiej sekularyzacji w 1810 r. W połowie XIX stulecia nastąpiło odrodzenie śląskiego monastycyzmu i w obrębie ówczesnego biskupstwa wrocławskiego niemal równocześnie pojawiły się trzy żeńskie zgromadzenia zakonne proveniencji śląskiej. Były to: elżbietanki szare, powstałe w Nysie w 1842 r., jadwiżanki, powołane do istnienia we Wrocławiu w 1859 r., oraz marianki, założone również w stolicy biskupstwa nadodrzańskiego w 1864 r. W miastach i wioskach śląskich gorliwe zakonnice zakładały liczne placówki i rozwijały działalność podczas klęsk żywiołowych i w latach gwałtownie rozwijającego się przemysłu. Niosły pomoc ubogim i chorym w ich domach i zakładanych szpitalach oraz zakładach opiekuńczych. Ponadto otaczały opieką wychowawczą i pedagogiczną dzieci i młodzież, łącznie z dziewczętami moralnie zagrożonymi w wielkich aglomeracjach miejskich<sup>1</sup>.

Celem niniejszego opracowania jest ukazanie działalności Zgromadzenia Sióstr św. Jadwigi od Niepokalanej Dziewicy Bogurodzicy Maryi na terytorium biskupstwa wrocławskiego, od powstania wspólnoty do zakończenia II wojny światowej.

---

<sup>1</sup> J. MANDZIUK. *Historia Kościoła katolickiego na Śląsku*. T. 3, cz. 2: 1845-1887. Wyd. 2. Warszawa 2013 s. 203-204.

## 1. POWSTANIE WSPÓLNOTY JADWIŻAŃSKIEJ

Inicjatorem założenia prezentowanego zgromadzenia, mającego na celu sprawowanie opieki nad opuszczonymi i zaniedbanymi dziećmi, był sługa Boży ks. Józef Antoni Robert Spiske, kanonik wrocławski<sup>2</sup>. Jako młody wikariusz we wrocławskiej parafii na Piasku zetknął się z założonym przez proboszcza ks. Józefa Wicka Centralnym Związkiem Katolików, którego celem było niesienie pomocy dla biednych. Za zgodą proboszcza założył wspólnotę panien i wdów pod nazwą Stowarzyszenie św. Jadwigi. Wkrótce ok. 3 tys. kobiet, jako «siostry św. Jadwigi», wyruszyło do różnych części Wrocławia i miejscowości podmiejskich w poszukiwaniu bezdomnych i osieroconych dzieci, a także ludzi będących w wielkiej potrzebie. Początkowo gorliwe niewiasty za uzyskane pieniądze umieszczały ubogie dzieci w katolickich rodzinach. Spieszyły one również z pomocą zagrożonym moralnie dziewczętom. Niektórzy duchowni nie akceptowali tejże działalności, nazywając pogardliwie wspólnotę «stowarzyszeniem gałganiarzy». Cóż, ks. Spiske mógł tylko zachęcać do modlitwy w intencji nieprzyjaciół. Inaczej na jego działalność patrzył biskup wrocławski Melchior Diepenbrock (1845-1853), udzielając mu błogosławieństwa i materialnego wsparcia. Podobną przychylność rodzącemu się dziełu okazywał następny ordynariusz śląski, Henryk Förster (1853-1881). Z pomocą materialną spieszyli również niektórzy katolicy świeccy, zwłaszcza bogatsze wrocławianki<sup>3</sup>.

W 1855 r. na koncie stowarzyszenia istniał kapitał w wysokości 5250 talarów i ks. Spiske rozpoczął starania u władz państwowych o uzyskanie osobowości prawnej dla Stowarzyszenia św. Jadwigi. Otrzymał je 21 września 1857 r. i z miejsca nabył trzypiętrowy dom w centrum miasta. W tymże Domu ratunkowym św. Jadwigi

---

<sup>2</sup> Ks. Spiske urodził się 29 stycznia 1821 r. w Leśnicy k. Wrocławia, w rodzinie mistrza szewskiego Antoniego, pochodzącego z czeskiego Broumova, i Tekli z d. Hermann, córki wrocławskiej szkoły św. Mikołaja. Po ukończeniu miejscowej szkoły elementarnej uczył się w szkole przykatedralnej, a nauki gimnazjalne pobierał we wrocławskim Gimnazjum św. Macieja. Studia teologiczne odbył na Uniwersytecie Wrocławskim i po rocznym pobycie w Alumnacie, 18 czerwca 1847 r. przyjął święcenia kapłańskie z rąk bp. Melchiora Diepenbrocka. Przez rok pełnił obowiązki seniora Alumnatu i pomagał w duszpasterstwie przy kościele świętokrzyskim. W połowie 1848 r. został wikariuszem w parafii mariackiej na Piasku, współpracując przez 16 lat z proboszczem ks. Józefem Wickiem, wybitnym społecznikiem. Zaprzyjaźnił się też z ks. Janem Schneiderem, również wyczulonym na problematykę społeczną. W latach 1864-1883 był proboszczem parafii pw. św. Doroty we Wrocławiu, pełniąc zarazem obowiązki dziekana wrocławskiego. W 1883 r. został kaznodzieją katedralnym, kanonikiem kapituły katedralnej i radcą wikariatu generalnego. Zmarł 5 marca 1888 r. we Wrocławiu i został pochowany w katedralnej kaplicy pw. Zmartwychwstania Pańskiego. W 1984 r. dokonano translacji jego doczesnych członków do kaplicy domu macierzystego jadwiżanek we Wrocławiu. W 1993 r. rozpoczął się proces beatyfikacyjny. Zob. R. KAWKA, *Ksiądz Robert Spiske (1921-1988), wrocławski Apostoł Miłosierdzia*. Wrocław 1998; J. MERTENS, *Robert Spiske*. Tłum. M. Żmuda. Ratyżbona 1998; J. SWASTEK, *Spiske Antoni, Józef, Robert*. W: *Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa śląskiego*. Red. M. Pater. Katowice 1996 s. 392-394 (tamże bibliogr.).

<sup>3</sup> J. WITTIG, *Die Breslauer Domherr Robert Spiske*. Breslau 1921 s. 56-57.

znalazło schronienie 27 chłopców i 48 dziewcząt. Wszystkie dzieci uczęszczały do miejscowej szkoły, a ks. Robert wygłaszał dla nich nauki ascetyczne o zabarwieniu wychowawczym. Wkrótce zakupiono parcelę, na której wzniesiono szkołę dla dzieci, otwartą w 1964 r. Przez 10 lat wyszło z jej murów ok. 200 uczniów<sup>4</sup>. Niektóre wychowawczynie marzyły o przywdzianiu habitu zakonnego i złożeniu ślubów. Podobne plany miał ks. Spiske, który otrzymał od ordynariusza pozwolenie na wyjazd do Rzymu, celem przedstawienia sprawy Stolicy Apostolskiej. Mając adresy niektórych wpływowych kurialistów watykańskich, 17 października 1858 r. przybył do Wiecznego Miasta. Przy pomocy życzliwego kanonisty rzymskiego, prałata Leona Sallua, ułożył specjalny statut, oparty na regule św. Augustyna. 7 listopada otrzymał audiencję u papieża bł. Piusa IX, który okazał mu znaczną życzliwość i zainteresowanie rodzącą się wspólnotą zakonną. Tenże papież w 1872 r. wydał dekret pochwalny, na mocy którego zgromadzenie otrzymało prawa papieskie. Ostateczne zatwierdzenie Stolicy Apostolskiej nastąpiło w 1901 r.<sup>5</sup>

Jako oficjalną datę powstania jadvizanek przyjmuje się 14 czerwca 1859 r., dzień, w którym ks. Spiske, jako rektor domu, z upoważnienie biskupa przyjął pierwsze śluby zakonne od odpowiednio przygotowanych kandydatek<sup>6</sup>. Przed Mszą św. habit zakonny otrzymały: Sydonia Tschischwitz, Maria Wenzel, Paulina Roesler i Augusta Doualliers. Po Mszy św. siostry złożyły śluby zakonne, wypowiadając następujące słowa: „Ślubuję ubóstwo, czystość i posłuszeństwo w Zgromadzeniu św. Jadwigi”. W 1869 r. miał miejsce wybór pierwszej przełożonej generalnej. Dwadzieścia cztery profeski wybrały matkę generalną w osobie Jadwigi Zerboni, która niestety nosiła się z zamiarem wstąpienia do innego zgromadzenia. Ks. Spiske wyjaśnił zaistniałą sytuację w kurii wrocławskiej i zasugerował, aby funkcję przełożonej generalnej na okres przejściowy powierzyć s. Antonii Marks, kierującej od wielu lat wrocławskim konwentem<sup>7</sup>.

Śląskie duchowieństwo i społeczeństwo coraz bardziej akceptowało działalność młodej i nielicznej jeszcze wspólnoty jadvizańskiej. Świadczy o tym szybkie powstanie placówek filialnych, nawet poza granicami diecezji śląskiej<sup>8</sup>. Pierwszą placówkę filialną założono już w 1859 r. w Rościszowie k. Dzierżoniowa, gdzie siostry przejęły Dom Dobrego Pasterza dla biednych dzieci. Z ich ofiarnej pracy

<sup>4</sup> T. BŁASZCZYK. *Zakony na Śląsku w dobie Kulturkampfu*. Wrocław 2004 s. 297-298.

<sup>5</sup> CH. WITEK. *Jadwiżanki*. W: *Encyklopedia katolicka*. T. 7. Lublin 1997 kol. 667.

<sup>6</sup> Kandydatki zapoznały się z ułożoną regułą, mającą dwie części. Pierwsza z nich ukazywała cel zgromadzenia, a druga dotyczyła bezpośrednio członkiń wspólnoty, określała ich prawa i obowiązki. Była w niej mowa o habicie (ze względu na objawienie Matki Bożej w Lourdes z niebieską wstęgą, zakonnice otrzymały niebieskie welony), ślubach zakonnych, ćwiczeniach ascetycznych oraz o klauzurze i regulaminie dnia.

<sup>7</sup> G. NIEDZIELA. *Historia Sióstr św. Jadwigi*. W: *W służbie Kościoła. 125 lat Sióstr św. Jadwigi*. Wrocław 1986 s. 135.

<sup>8</sup> W Kotlinie Kłodzkiej, należącej do archidiecezji praskiej, powstały placówki jadvizańskie w: Szczytnej (1861), Polanicy Zdroju (1862) i w Kłodzku (1864)

zadowolony był zarówno miejscowy proboszcz ks. Robert Klapser, jak i powiatowy inspektor szkolny<sup>9</sup>. Druga filia jadwiżanek powstała w 1860 r. w Bardzie Śląskim, gdzie tamtejszy proboszcz ks. Franciszek Miller przekazał zakonnicom odrestaurowany sierociniec i ochronkę dla dzieci z fundacji Laury Seifert i Marii Schroei-ber. W 1869 r. liczba wychowanków wynosiła 85, a opiekowały się nimi 2 profeski, nowicjuszka i postulantka. W sierpniu 1865 r. jadwiżanki przybyły na zaproszenie burmistrza Henryka Rosta do Wiązowa, podejmując pracę w miejscowej szkole. Ciężka praca dwóch profesek i nowicjuszki przyczyniła się do wzrostu poziomu nauczania i podniesienia morale wśród podopiecznych<sup>10</sup>. Na zaproszenie proboszcza świdnickiego ks. Hugo Simona jadwiżanki w 1868 r. rozpoczęły pracę w założonym przez niego zakładzie wychowawczym dla dzieci w Bukowicy. W 1873 r. zakład przeniesiono do Świdnicy Śląskiej, gdzie urządzono nowy dom, wraz z kaplicą patronki Śląska<sup>11</sup>. Przed wybuchem Kulturkampfu powstała jeszcze jedna placówka filialna jadwiżanek, założona w Tworkowie, za sprawą hrabiego Gustawa Saurmy, któremu zależało na podniesieniu poziomu nauczania w miejscowej szkole. Tamtejszy proboszcz ks. Augustyn Weltzel uzyskał odpowiednie państwowe zezwolenia na zatrudnienie w szkole zakonnych nauczycielek. S. Alfonsa Heine wraz z dwiema postulantkami zamieszkała prywatnie w domu rodziny Kostrzewów. Wkrótce nauczycielki w habitach uzyskały zaufanie tubylczej ludności, a jedna z uczennic tworkowskiej szkoły wstąpiła do zgromadzenia we Wrocławiu<sup>12</sup>.

## 2. LOSY JADWIŻANEK W DOBIE KULTURKAMPFU

Restrykcje Kulturkampfu «żelaznego kanclerza» Otto von Bismarcka usiłowały zniszczyć działalność sióstr jadwiżanek wśród opuszczonych dzieci oraz samotnej młodzieży, zwłaszcza żeńskiej. Żadna jednak jadwiżanka nie zdecydowała się na wystąpienie ze zgromadzenia, aby zostać nauczycielką świecką. Niszczenie wielkiego dzieła z zakresu dobroczynności chrześcijańskiej dokonywało się na oczach założyciela wspólnoty zakonnej ks. Roberta Spiskego, który zmarł w 1888 r., po ostatecznym zakończeniu okresu pruskiej «walki o kulturę».

Pruska ustawa szkolna z 11 marca 1972 r. uniemożliwiła pracę sióstr w szkole w Wiązowie. Na skutek licznych petycji mieszkańców miasteczka władze rządowe przedłużyły działalność zakonnic na dwa lata. Po upływie tego czasu konwent wiązowski został rozwiązany, a trzy siostry przeniosły się do wrocławskiego domu

---

<sup>9</sup> J. SCHWETER, *Historia Zgromadzenia Sióstr świętej Jadwigi*. Wrocław 1998 s. 89.

<sup>10</sup> B. DĄBROWSKI, *Zakony na Śląsku od połowy XVIII w. do Kulturkampfu*. Helmstedt – Warszawa 2005 s. 290.

<sup>11</sup> NIEDZIELA, *Historia sióstr św. Jadwigi* s. 152.

<sup>12</sup> J. SWASTEK, *Ksiądz Robert Spiske – jego droga do założenia Zgromadzenia Sióstr św. Jadwigi*. W: *Usłyszał głos Pana*. Red. R. Maryński, W. Kucharska. Wrocław 1998 s. 41.

macierzystego. Podobnie było w Tworkowie, gdzie hrabia Saurma wraz z proboszczem ks. Weltzlem w piśmie do władz argumentowali nawet, że jadwiżanki krzewią język i kulturę niemiecką wśród miejscowej ludności polskiej. Werdykt państwowy z Opola był nieubłagalny; 1 kwietnia 1874 r. siostry musiały opuścić Tworków i przenieść się do Wrocławia. Z Rościszowa jadwiżanki musiały odejść 1 kwietnia 1874 r., a ich dom opiekuńczy przejął personel świecki, niemający zbyt wielkiego wpływu na wychowanków. W Bukowicach sierociniec prowadzony przez jadwiżanki został zlikwidowany 1 października 1877 r., a dzieci przeniesiono do innych domów państwowych lub odesłano do prawnych opiekunów. Na miejscu zlikwidowanego zakładu dziecięcego postanowiono otworzyć nowy sierociniec pod patronatem i kierownictwem proboszcza, a jego prowadzenie miano zlecić świeckiemu personelowi. Sierociniec został zamknięty w 1884 r., z chwilą odmówienia proboszczowi funkcji kierowniczej nad zakładem<sup>13</sup>.

Siostry św. Jadwigi z likwidowanych placówek znajdowały miejsce pobytu w domu macierzystym we Wrocławiu. Tymczasem już 1 grudnia 1875 r. zakonnice otrzymały pismo urzędowe, że ich dom macierzysty ulegnie likwidacji w ciągu najbliższego półrocza. Władze uwzględniły jednak prośbę ks. prałata Spiskego o odroczenie likwidacji ze względu na trudności w rozmieszczeniu zakonnice. Mogły one pozostać we Wrocławiu na czas nieokreślony. Trwały intensywne poszukiwania miejsca schronienia dla siostr, mając na uwadze, że wrocławski dom, prędzej czy później, zostanie zlikwidowany. Udało się uzyskać pozwolenie od arcybiskupa ołomunieckiego Fryderyka von Fürstenberga na osiedlenie się w miejscowości Niezamyślice. Założyciel śląskiej wspólnoty podjął starania u władz austriackich o uzyskanie prawa azylu i pozwolenia na podjęcie przez jadwiżanki działalności w duchu ich charyzmatu zakonnego. Przed zakonnice mnożyły się trudności. Należało zdobyć fundusze na remont dość zniszczonego zamku biskupiego. Sam ordynariusz ołomuniecki zaproponował, aby jadwiżanki zostały wchłonięte przez większą wspólnotę zakonną znajdującą się w obrębie monarchii austriackiej. Propozycja arcybiskupa była szokiem dla wrocławskiego konwentu oraz dla samego założyciela i została zdecydowanie odrzucona. W staraniu o pozwolenie na pobyt na terytorium monarchii austriackiej przysłała z pomocą hrabina Maria Stolberg, dama dworu wiedeńskiego, która osobiście zwróciła się do cesarza Franciszka Józefa I w sprawie śląskich jadwiżanek. Pozwolenie zostało udzielone i 2 lipca 1878 r. siedem wrocławskich siostr otrzymało zgodę na roczną działalność w Niezamyślicach. Z miejsca rozpoczęły one remont zamku biskupiego, adaptując go do potrzeb zakonnych. Równoległe do prac budowlanych prowadziły działalność dobroczynną wśród biednych dzieci. Urządziły więc przedszkole i podjęły naukę dziewcząt pochodzących z wyższych warstw społecznych, a uzyskane pieniądze przeznaczały

<sup>13</sup> J. MANDZIUK. *Historia Kościoła katolickiego na Śląsku*. T. 4, cz. 2: 1956-1976. Warszawa 2013 s. 614-616.

na utrzymanie sierocińca. Pod koniec kwietnia 1879 r. 25 jadvizanek ostatecznie opuściło Wrocław, a ich klasztor wraz z opieką nad dziećmi przejęła hrabina Eleonora von Stolberg, prowadząc placówkę w duchu charyzmatu jadvizańskiego. Zakonnice udały się do przygotowanego dla nich klasztoru w Niezamyślicach. Otworzono tam nowicjat i prywatną szkołę powszechną, kładąc w programie nauczania nacisk na lekcje religii, muzyki, języków oraz prowadzenie gospodarstwa domowego. Dotacje państwowe dla szkoły klasztornej były uzależnione od uzyskania przez zakonnice stałego prawa pobytu na terytorium monarchii austriackiej. Prawo to 25 jadvizanek uzyskało dopiero 6 lipca 1888 r.<sup>14</sup>

W dobie Kulturkampfu na Śląsku pruskim nie została zlikwidowana jedynie placówka jadvizanek w Bardzie Śląskim, gdzie prowadziły one sierociniec i ochronkę dla małych dzieci. Początkowo placówka miała ulec rozwiązaniu, ale dzięki zabiegom starosty z Ząbkowic Śląskich została uratowana. Przekonano bowiem ministra Wojciecha Falka<sup>15</sup> i nadprezydenta Śląska Roberta von Puttkamera, iż należy zachować konwent bardzki dla opieki nad chorymi i upośledzonymi dziećmi w myśl § 2 ustawy o zakonach z 31 maja 1875 r. W dekrete rządowym, który otrzymał proboszcz bardzki Jan Słomka, zaznaczono, że dzieci zdrowe i dochodzące z miasta mają uczęszczać do publicznej szkoły powszechnej. Polecono również zmianę statutu, określającego zakład jadvizański jako przytułek dla chorych umysłowo lub fizycznie upośledzonych dzieci<sup>16</sup>. Nowy statut zatwierdził 10 marca 1879 r. cesarz Wilhelm I.

Jeszcze podczas trwającego Kulturkampfu, w 1886 r., jadvizanki przybyły do Bogucic, gdzie objęły prowadzenie sierocińca, ufundowanego przez proboszcza ks. Leopolda Markiewkę<sup>17</sup>. W następnych latach w szybko rozwijającej się parafii prowadziły zakład wychowawczy dla dziewcząt, ochronkę, kursy robót ręcznych, gospodarstwa domowego, naukę muzyki, kuchnię dla ubogich, bar mleczny, poradnię dla dzieci, poradnię przeciwgruźliczą i opiekę ambulatoryjną chorych w ich domach<sup>18</sup>.

---

<sup>14</sup> BŁASZCZYK. *Zakony na Śląsku* s. 306-309.

<sup>15</sup> Zob. TENŻE. *Adalbert Falk jako śląski działacz Kulturkampfu (1827-1900)*. „Perspectiva” 2:2003 nr 2 s. 191-203.

<sup>16</sup> Podobna sytuacja była w okresie reżimu komunistycznego, kiedy zakonem zabierano szkoły, a przekazywano zakłady dla dzieci upośledzonych.

<sup>17</sup> Zob. H. DOMAGAŁA. *Fundacja opiekuńczo-wychowawcza imienia ks. Leopolda Markiewki w Bogucicach na Górnym Śląsku (1858-1990)*. Katowice 1990 (mps).

<sup>18</sup> J. GÓRECKI. *Sanktuarium Boguckie*. Katowice 1997 s. 19.

### 3. ROZWÓJ ZGROMADZENIA SIÓSTR ŚW. JADWIGI W «ERZE» KARD. JERZEGO KOPPA

Śługa Boży ks. Robert Spiske umierając w 1888 r., nie spodziewał się, że jego dzieło, niemal zupełnie zniszczone w latach Kulturkampfu, wkrótce wejdzie na drogę rozwoju. W «erze» kard. Jerzego Koppa (1887-1914) nastąpiła bowiem istna eksplozja zakładanych placówek zakonnych, a klasztory nie mogły pomieścić wszystkich zgłaszających się dziewcząt. Podobnie było w środowisku sióstr jadvizanek.

Największym problemem dla odradzającego się zgromadzenia św. Jadwigi było odzyskanie domu macierzystego we Wrocławiu. Po uzyskaniu pozwolenia państwowego jadvizanki w listopadzie 1889 r. zostały do niego uroczystie wprowadzone przez samego ordynariusza wrocławskiego. Trzy lata później mogły otworzyć trzyklasową szkołę dla 117 uczniów. W 1902 r. wzniosły nowy dom dziecka dla 200 wychowanków. Ponadto prowadziły pensjonat dla starszych dziewcząt, przedszkole oraz szkołę powszechną dla sierot. Dokonały też rozbudowy kościoła klasztornego i urządziły osobne mieszkanie dla kapelana<sup>19</sup>. Z domem macierzystym połączony był nowicjat, w którym w 1907 r. było 35 nowicjuszek, a 16 kandydatek przygotowywało się do przyjęcia habitu zakonnego. Cały konwent wrocławski liczył wówczas 56 członkiń<sup>20</sup>.

Ważnym problemem do rozwiązania była sytuacja sióstr w zastępczym domu macierzystym w Niezamyślicach na Śląsku austriackim, w którym przebywały 23 profeski i 8 nowicjuszek. Prowadząc tam rozległą działalność, jako obywatelki austriackie nie mogły podlegać pod dom macierzysty we Wrocławiu. Nastąpił rozłam, boleśnie przeżywany przez ogół sióstr, a prowincjalat usiłował utrzymać stosunki między obydwoma konwentami.

Jak wyżej wspomniano, przez cały okres Kulturkampfu funkcjonował jadvizanski sierociniec i ochronka w Bardzie Śląskim. W 1881 r. siostry wróciły do Świdnicy Śląskiej i nadal prowadziły tam sierociniec i ochronkę.

Intensywny rozwój zgromadzenia trwał za rządów m. Felicyty Salutz (1894-1914). W 1897 r. siostry podjęły pracę wychowawczą w odzyskanym domu sierot pw. Dobrego Pasterza w Rościszowie. Od 1902 r. 4 siostry sprawowały opiekę nad ok. 20 sierotami w zakładzie św. Wincentego w Pieszcach. Ponadto prowadziły tam przedszkole dla 24 dzieci i kursy prac ręcznych dla dziewcząt. W 1909 r. proboszcz Ryszard Kastner przekazał jadvizankom sierociniec parafialny dla 40 sierot w Tomaszowie Bolesławieckim. Prowadziły one tam również żłobek i stację samarytańską oraz udzielały dziewczętom nauki szycia i robót ręcznych. W tym samym roku m. Felicyta poleciła urządzenie domu wypoczynkowego dla zapracowanych współsióstr w Wawrzyńcicach. Ponadto zakonnice prowadziły tam przedszkole,

<sup>19</sup> J. SCHWETER. *Geschichte der Kongregation von der hl. Hedwig*. Breslau 1932 s. 291-306.

<sup>20</sup> *Handbuch des Bistums Breslau für Jahr 1907*. Breslau 1907 s. 360.

miejscowe dziewczęta uczyły gotowania, szycia, robót ręcznych, a nawet muzyki oraz objęły opieką ambulatoryjną chorych<sup>21</sup>.

W 1899 r. ks. Ludwik Skowronek, proboszcz Bogucic, wprowadził jadwiżanki do nowo zbudowanego domu filialnego w Załężu. Prowadziły one tam przedszkole, kuchnię dla ubogich, kursy robót ręcznych, naukę muzyki i opiekowały się chorymi w ich domach. Po erygowaniu parafii Załęskiej w 1900 r. proboszcz Józef Kubis zlecił jednej z sióstr zorganizowanie przedszkola w Zawodziu, w którym w 1907 r. przebywało 70 przedszkolaków<sup>22</sup>.

Na Opolszczyźnie w 1902 r. jadwiżanki przejęły ponorbertański klasztor w Czarnowasach, którego dzieje były wielce pogmatwane. Bp Henryk Marx wprowadził trzy siostry do ogromnych obiektów, przekazując im całe zaplecze gospodarcze i opiekę nad 140 dziećmi. W szkole zatrudniono trzech świeckich nauczycieli, którzy również zamieszkali w murach klasztornych. W 1907 r. konwent czarnowąski liczył już 8 członkiń, a w zakładzie im. Henryka było 150 wychowanków<sup>23</sup>.

7 stycznia 1914 r. zmarła m. Felicyna Salutz i została pochowana na cmentarzu św. Wawrzyńca we Wrocławiu. Zgromadzenie liczyło wówczas ponad 400 sióstr w 39 klasztorach, rozsianych po Śląsku i poza jego granicami. Nową przełożoną generalną została m. Ludgarda Słowik, dotychczasowa mistrzyni nowicjatu.

#### 4. SYTUACJA ZGROMADZENIA ŚW. JADWIGI W ARCHI(DIECEZJI) WROCŁAWSKIEJ ZA RZĄDÓW KARD. ADOLFA BERTRAMA

Rozwój wspólnoty jadwiżańskiej spowodował jej podział na cztery prowincje: czeską (1914), polską (1924), duńską (1924) i oczywiście śląską, obejmującą placówki dolnośląskie, górnośląskie i w Kotlinie Kłodzkiej, należące do archidiecezji wrocławskiej i praskiej. Dom macierzysty i nowicjat znajdowały się we Wrocławiu. W 1938 r. zgromadzenie otrzymało ze Stolicy Apostolskiej aprobatę konstytucji opartej na regule św. Augustyna i statucie Stowarzyszenia św. Jadwigi z 1858 r.<sup>24</sup>

Sytuację prowincji śląskiej (wrocławskiej) jadwiżanek w obrębie archidiecezji wrocławskiej w przededniu wybuchu II wojny światowej przybliży następująca tabela.

---

<sup>21</sup> J. MANDZIUK. *Historia Kościoła katolickiego na Śląsku*. T. 3, cz. 3: 1887-1945. Wyd. 2. Warszawa 2013 s. 209-211.

<sup>22</sup> *Handbuch des Bistums Breslau* s. 361.

<sup>23</sup> K. DOLA. *Stulecie obecności Sióstr św. Jadwigi w Czarnowasach (1902-2002)*. „Studia Teologiczno-Historyczne Śląska Opolskiego” 24:2004 s. 382-384.

<sup>24</sup> G. NIEDZIELA. *Zgromadzenie Sióstr św. Jadwigi. Prowincja wrocławska*. W: *Studia i materiały do historii chrześcijaństwa w Polsce*. T. 9. Red. A. Chruszczewski. Lublin 1995 s. 176-181.



*Prowincja śląska jadvizanek w obrębie archidiecezji wrocławskiej  
w przededniu wybuchu II wojny światowej*

Lp.	Miejscowość	Charakter domu	Liczebność konwentów
1.	Bardo Śląskie	zakład św. Jadwigi wychowawczy dla dziewcząt i chłopców, trzyklasowa szkoła specjalna, przedszkole, żłobek	17
2.	Bardo Śląskie	dom wypoczynkowy dla sióstr	2
3.	Brzeźnica	szkoła gospodarstwa domowego, przedszkole, ochronka, dom wypoczynkowy dla sióstr i dzieci, gospodarstwo rolne	13
4.	Dobrzyń	szpital, dom starców, przedszkole, żłobek	9
5.	Czarnowąsy	zakład wychowawczy im. Henryka, prywatna szkoła podstawowa, szkoła gospodarstwa domowego, poradnia, opieka ambulatoryjna	29 kand. 1
6.	Gliwice	opieka ambulatoryjna, dwa przedszkola, trzy żłobki, kursy robót ręcznych i szycia, pomoc w poradni	9
7.	Głogów	sierociniec im. św. Klemensa Hofbauera, miejska ochronka, kursy szycia i robót ręcznych	6
8.	Kwielice	ochronka, kursy szycia i robót ręcznych, praca parafialna, opieka ambulatoryjna chorych	3
9.	Lubawka	dom starców, przedszkole, ochronka, nauka szycia i robót ręcznych, dom wypoczynkowy dla dzieci, nauka muzyki	5
10.	Lutomia	przedszkole, ochronka, nauka szycia i robót ręcznych, opieka ambulatoryjna	5
11.	Ostrożnica	przedszkole, kursy robót ręcznych, praca parafialna, dom starców i opieka ambulatoryjna chorych	5
12.	Pieszycy	sierociniec, przedszkole, kursy prac ręcznych, dom wypoczynkowy dla dzieci	8
13.	Świdnica Śląska	sierociniec, przedszkole	8
14.	Tomaszów Bolesławiecki	sierociniec, ochronka, kursy szycia i robót ręcznych, dom starców	7
15.	Wawrzeńczyce	przedszkole, ochronka, kursy szycia i robót ręcznych, dom wypoczynkowy dla dzieci i sióstr, opieka ambulatoryjna chorych	7
16.	Wrocław	siedziba zarządu generalnego, nowicjat, pięcioklasowa szkoła prywatna, przedszkole, dom wychowawczy	90 now. 9 kand. 3
17.	Wrocław	sierociniec dla chłopców, przedszkole	4
18.	Wrocław	zakład wychowawczy dla dziewcząt i chłopców moralnie zaniedbanych	46
19.	Wrocław	dwa przedszkola, szkoła gospodarstwa domowego, kursy szycia, robót ręcznych, nauka muzyki	8
20.	Zakrzów Opolski	kursy szycia i robót ręcznych, dom starców, praca parafialna, opieka ambulatoryjna chorych	4
	Razem:		338 now. 9 kand. 4

Źródło: G. NIEDZIELA. *Zgromadzenie Sióstr św. Jadwigi* s. 202-214; J. MANDZIUK. *Historia Kościoła katolickiego na Śląsku*. T. 3, cz. 3 s. 607-609.

Z powyższej tabeli wynika, że przed wybuchem II wojny światowej na terytorium ówczesnej archidiecezji wrocławskiej funkcjonowało 20 placówek jadvizańskich, w których żyło, pracowało i modliło się 338 profesek, 9 nowicjuszek i 4 kandydatki. Rekrutowały się one przede wszystkim z rdzennej ludności śląskiej. Z małego ziarnka wyrosło wielkie drzewo, rodzące owoce mimo trudnego okresu panowania nazizmu. Siostry św. Jadwigi kładły główny nacisk na nauczanie i wychowywanie dzieci i młodzieży. W 1939 r. w 4 domach wychowawczych dla dzieci i młodzieży moralnie zagrożonej było 751 wychowanków, w 12 sierocińcach – 457 sierot, w 16 przedszkolach – 1042 przedszkolaków, w 11 ochronkach – 579 maluchów, w 3 szkołach – 575 uczniów. Siostry prowadziły też naukę szycia, robót ręcznych i prowadzenia gospodarstwa domowego wśród 443 dziewcząt. Obszar działalności jadvizanek obejmował również realizację drugorzędneho celu, jakim była służba chorym, ubogim i opuszczonym. Prowadziły więc działalność pielęgniarско-opiekuńczą w szpitalach, domach starców, domach wypoczynkowych dla osób dorosłych i dzieci, w poradniach lekarskich, zwłaszcza przeciwgruźliczych, a także dla matek z niemowlętami. W kilku placówkach spieszyły z pomocą ambulatoryjną chorym w ich domach. W wielu parafiach udzielały się w duszpasterstwie, pełniąc funkcje organistek, katechetek, zakrystianek i kancelistek.

W latach II wojny światowej funkcjonowały wszystkie domy jadvizańskie, a nawet doszły dwa nowe, w Chrzęszczycach i w Rościszowie. Problemem stał się stan liczbowy zgromadzenia, bowiem zmarły wtedy 22 siostry, a 11 opuściło mury klasztorne. Jeszcze gorzej było z domami wychowawczymi i przedszkolami, gdyż niektóre z nich przechodziły z całym wyposażeniem pod zarząd Narodowo-socjalistycznej Opieki Społecznej (NSV). Zdarzały się nawet przypadki namawiania zakonnic, aby habit zamieniały na strój sióstr NSV i uzyskiwały przez to wyższe wynagrodzenie. Oczywiście zmniejszeniu uległa liczba dzieci pod opieką sióstr. Niektóre jadvizanki pielęgnowały rannych żołnierzy, których umieszczano w zabudowaniach klasztornych, np. w Czarnowęsach. Liczba rannych żołnierzy, pielęgowanych przez siostry św. Jadwigi, wzrosła z 594 w 1941 r. do 1325 w 1943 r.<sup>25</sup>

Tragedia następiła w 1945 r., kiedy działania frontowe wprost przekreśliły działalność jadvizanek w ich placówkach. W styczniu tego roku w stronę granicy czeskiej, a następnie w głąb Niemiec zostały wywiezione dzieci z czarnowęskiego zakładu wychowawczego. Sierocińce we Wrocławiu i w Głogowie zostały całkowicie zniszczone. Na Zachód wywieziono siostry z dziećmi z Barda Śląskiego, Brzeżnicy, Pieszyc i Świdnicy Śląskiej oraz z domów w Kotlinie Kłodzkiej.

---

<sup>25</sup> G. NIEDZIELA. *Zgromadzenie Sióstr św. Jadwigi* s. 198.

\* \* \*

Po zakończeniu działań wojennych na Zachód wywieziono 181 sióstr pochodzenia niemieckiego, a siostry polskiego pochodzenia i władające językiem polskim otrzymały obywatelstwo polskie. W Berlinie Zachodnim założono prowincję niemiecką, do której przeniesiono z Wrocławia zarząd generalny. Wrocławski Dom św. Jadwigi stał się wyłącznie siedzibą prowincji wrocławskiej, liczącej w 1947 r. 13 placówek. Rozpoczął się nowy – polski – etap działalności śląskich sióstr św. Jadwigi.

CONGREGATIO SORORUM SANCTE HEDVIGS  
IN THE ARCHDIOCESE OF WROCLAW TILL 1945

S u m m a r y

The purpose of the paper is synthetic presenting the activity of the sisters of St. Jadwiga within the diocese of Wrocław from coming into existence of congregation till the end of World War II. The congregation was founded in 1859 in Wrocław by God's servant Rev. Robert Spiske, canon of cathedral chapter in Wrocław. In towns and villages the nuns founded the institutions and run activities during the natural disasters and in times of developing industry. They helped the poor and the sick at homes, hospitals and care institutions. They also surrounded children and young people by educational and teaching care, together with the girls morally endangered in big municipal agglomerations. After ending the second World War the Hedvigs had to leave the Silesia and they were replaced by the Polish Sisters of St. Jadwiga.

*Tłum. Jarosław Sempryk*

**Słowa kluczowe:** monastycyzm śląski, siostry św. Jadwigi, ks. Robert Spiske, działalność ambulatoryjna, wychowanie, nauczanie dzieci i młodzieży, Kulturkampf, I wojna światowa, II wojna światowa.

**Key words:** Silesian Monasticism, sisters of St. Jadwiga, Rev. Robert Spiske, clinic activity, education, teaching of children and young people, Kulturkampf, World War I, World War II.